

Sygn. akt I KK 245/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 czerwca 2022 r.,

sprawy R. C.

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 22 września 2021 r., sygn. akt XVII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z 1 lutego 2021 r., sygn. akt II K (...), uznał R. C. za winnego tego, że 30 sierpnia 2018 r. około godziny 17.19 kierując samochodem osobowym marki M. (...) o nr. rej. (...) na drodze (...), na odcinku pomiędzy miejscowościami O. i W., naruszył nieumyślnie zasadę bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował wymaganej szczególnej

ostrożności co do możliwości wykonania manewru wyprzedzania i jadąc drogą w kierunku W. bez upewnienia się czy ma odpowiednią widoczność oraz dostateczne miejsce do wyprzedzania, podjął manewr wyprzedzania poruszających się w tym samym kierunku dwóch pojazdów tj. samochodu osobowego marki M. oraz samochodu ciężarowego marki R. (...) o nr rej. (...) i będąc na wysokości ostatniego z tych pojazdów, czołowo doprowadził do zderzenia z poruszającym się prawidłowo przeciwnym pasem ruchu, tj. w kierunku O., samochodem osobowym marki V. (...) o nr. rej. (...), w wyniku czego pasażer pojazdu V. (...) w osobie 9 letniego A. D. na skutek obrażeń w postaci: obrzęku mózgu, złamania trzonu kręgu C1 i C2 z przerwaniem ciągłości rdzenia kręgowego, rozerwania przełyku, złamania żeber, stłuczenia krtani, rozerwania prawej kopuły przepony, krwawienia do jam opłucnych rozerwania worka osierdziowego, stłuczenia serca, rozerwania aorty, rozerwania mięszu wątroby i rozerwania nerki lewej, poniósł śmierć na miejscu z powodu urazu wielonarządowego, a pasażerka tego pojazdu J. D. doznała obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, złamania obu oczodołów i obu zatok szczękowych z przemieszczeniem odłamów, złamania żuchwy, złamania żeber I i II po stronie prawej, złamania VII żebra po stronie lewej, złamania prawego obojczyka, stłuczenia dwunastnicy i poprzecznicy i wstrząsu pourazowego, które to obrażenia stanowią ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k., a kierujący tym pojazdem M. D. doznał obrażeń ciała w postaci: złamania żuchwy i obu kości szczękowych z przemieszczeniem odłamów, złamania lewego obojczyka, wstrząśnienia mózgu, złamania kości jarzmowych, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządów ciała na czas dłuższy aniżeli 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., a pasażer pojazdu marki M. R. H. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia płuc i serca, prawostronnej odmy opłucnowej, urazowego rozerwania jelita grubego, zapalenia otrzewnej, wstrząsu krwotocznego i septycznego, które to obrażenia stanowią ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k., tj. występkę z art. 177 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt 1). Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w punkcie 1 kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszone na okres 3 lat tytułem

próby, z oddaniem oskarżonego, na podstawie art. 73 § 1 k.k., pod dozór kuratora sądowego (pkt 2). Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 70 zł każda (pkt 3), zaś na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązano go do informowania kuratora o przebiegu okresu próby pisemnie raz na 6 miesięcy (pkt 4). Na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat, zaliczając na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet tego środka okres zatrzymania prawa jazdy od 30 sierpnia 2018 r. (pkt 5). Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono tytułem nawiązki od oskarżonego na rzecz wskazanych pokrzywdzonych wynikające z wyroku kwoty oraz rozstrzygnięto o kosztach procesu.

Apelacje od tego wyroku wywiedli pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych oraz prokurator. Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych podniósł zarzuty:

1. błędnego ustalenia stanu faktycznego mającego wpływ na ustalenie wymiaru kary to jest w szczególności na pominięciu warunków atmosferycznych, tj. pominięcie przy ocenie zachowania oskarżonego, iż w dniu zdarzenia nawierzchnia jezdni była mokra, co ograniczało widoczność przeciwnego pasa ruchu, a przez to niedostosowanie w tym zakresie przez oskarżonego sposobu prowadzenia pojazdu i podjęcia manewru wyprzedzania przy braku widoczności przeciwnego pasa ruchu,
2. w konsekwencji powyższego, przyjęcie w opisie czynu zabronionego, iż do naruszenia reguł ruchu drogowego doszło nieumyślnie, podczas gdy przy tak ograniczonej widoczności, oskarżony w ogóle nie powinien był rozpoczynać manewru, czym umyślnie naruszył reguły w ruchu drogowym,
3. nieuwzględnienie przy wymiarze kary postawy oskarżonego polegającej na „pozornej” skrzesie i pojednaniu przy późniejszej jego postawie, zmierzającej do przerzucenia odpowiedzialności za śmierć małoletniego A., na jego ojca, pokrzywdzonego kierowcę pojazdu V. (...),
4. zaś w konsekwencji powyższego, naruszenie art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez orzeczenie przez Sąd I instancji kary rażąco niewspółmiernie łagodnej w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata wynikającą z nieuwzględnienia w odpowiednim stopniu faktu opisanego przebiegu zdarzeń,

umożliwiającego Sądowi poczynienie dokładnych ustaleń stanu faktycznego, co w konsekwencji doprowadziło do wyraźnej dysproporcji pomiędzy charakterem kar orzeczonych a karami, które powinny zostać orzeczone przy zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez judykaturę.

Prokurator natomiast w swojej apelacji podniósł zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającego wpływ na jego treść, a polegającego na wyrażeniu poglądu, iż w dniu 30.08.2018 r. oskarżony R. J. C. nie naruszył w sposób umyślny zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym a jedynie uczynił to w sposób nieumyślny, podczas gdy dowody i okoliczności ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą nieodparcie do przeciwnego wniosku;
2. rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 22 września 2021 r., sygn. akt XVII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt. 1 przyjął, że oskarżony w sposób umyślny naruszył wskazane zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i podwyższył orzeczoną karę do 3 lat pozbawienia wolności (pkt 1a); uchylił rozstrzygnięcia zawarte w pkt. 2-4 (pkt 1b); w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt 2), rozstrzygając jednocześnie o kosztach procesu (pkt. 3 i 4).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca R. C., który zaskarżając go w całości na korzyść wymienionego podniósł zarzuty:

1. rażącego naruszenie prawa procesowego, to jest art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. poprzez błędną ocenę przez Sąd Okręgowy w P. dowodów z:
 - a) opinii biegłego R. T.
 - b) uzupełniającej opinii biegłego R. T.
 - c) wyjaśnień oskarżonego R. C., poprzez

- uznanie opinii za w pełni wiarygodne, zaś wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie 2 października 2019 r. w zakresie w jakim wskazywał on, że nie widział zakrętu, a przed rozpoczęciem wyprzedzania upewniał się kilkukrotnie co do sytuacji na drodze, za niewiarygodne i braku jakiegokolwiek uzasadnienia w tym

zakresie, w sytuacji w której Sąd Rejonowy w L. uznał te wyjaśnienia w całości za wiarygodne i wyprowadzenie z tych dowodów wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego to jest, iż:

1. R. C. nie dokonał oceny ryzyka manewru wyprzedzania,
 2. brak dokonania przez R. C. oceny ryzyka manewru wyprzedzenia oznacza umyślność naruszenia przez niego reguł związanych z tym manewrem,
 3. oskarżony nie był w stanie ustalić miejsca zakończenia wyprzedzenia i zakończyłoby się ono na łuku drogi, a więc w miejscu niedozwolonym co przekłada się na umyślność naruszenia przez niego reguł związanych z tym manewrem,
 4. oskarżony widział, że zbliża się do zakrętu; podczas gdy z wiarygodnej dla sądu odwoławczego opinii biegłego R. T. oraz opinii uzupełniającej tego biegłego oraz wiarygodnych dla sądu dokumentów zgromadzonych w sprawie dotyczących oznakowania drogi i petycji mieszkańców w tym zakresie wynika, że oskarżony manewr wyprzedzania rozpoczął w miejscu dozwolonym, przy poziomym oznakowaniu drogi linią przerywaną, gdy przy drodze nie stał ani znak zakazujący wyprzedzania ani znak ostrzegający przez istnieniem zakrętu w prawo (został postawiony dopiero po wypadku), a biegły wprost stwierdził, iż R. C. obserwując topografię terenu **MÓGŁ PRZEWIDZIEĆ** (podkreślenie WG), że zbliża się do zakrętu w prawo, a sam oskarżony wyjaśnił, że zakrętu nie widział i przed podjęciem wyprzedzania kilkakrotnie upewniał się co do sytuacji na drodze.
1. rażącego naruszenia prawa materialnego, to jest art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez jego oczywiście błędną wykładnię to jest przyjęcie, iż „umyślne naruszenie reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym zachodzi wtedy, gdy sprawca, wiedząc o istnieniu w danej sytuacji bezwzględnie obowiązujących w ruchu zakazów lub nakazów, świadomie postępuje wbrew tego rodzaju normom, godząc się na wystąpienie skutku opisanego w art. 177 k.k." (s. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku; podkreślenie WG), a zatem oczywiście błędne

uznanie, iż typy opisane w art. 177 § 1 i § 2 k.k. można popełnić umyślnie z zamiarem wynikowym (godzenie się na skutek w postaci wypadku w którym ktoś ginie lub odnosi obrażenia), podczas gdy są to typy nieumyślne, a umyślność naruszenia reguły ostrożności polega na świadomym w danych konkretnych okolicznościach sprawy ich złamaniu.

2. rażącego naruszenia prawa materialnego, to jest art. 28 § 1 k.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego w L. w sytuacji, w której R. C. pozostawał w usprawiedliwionym błędzie do znamienia typu czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., to jest naruszenia reguły ostrożności w ruchu lądowym, albowiem nie widział w momencie rozpoczęcia manewru wyprzedzania, iż prosta droga przechodzi w zakręt, a jednocześnie modelowy dobry kierowca jadący tą drogą po raz pierwszy, także by popełnił taki błąd albowiem droga była nieprawidłowo oznaczona (linia przerywania, brak znaku ostrzegawczego o zakręcie w prawo, brak zakazu wyprzedzania - znaki postawiono po zdarzeniu), a jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego już wcześniej dochodziło na tym odcinku drogi do niebezpiecznych zdarzeń z uwagi na brak rozpoznania zakrętu przez kierujących.
3. rażącego naruszenia prawa procesowego i materialnego, to jest art. 415 § 1 k.p.k. w zw. z art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy pkt 6 wyroku Sądu Rejonowego w L., którym zasądzono na rzecz pokrzywdzonych nawiazki w sytuacji, gdy w chwili orzekania przez sąd odwoławczy:
 1. toczyło się postępowanie cywilne z powództwa J. D. i M. D. przeciwko P. S.A. (postępowania przed Sądem Okręgowym w P. XIII C (...) - k. 448, co ustalił Sąd Rejonowy w L. o czym wiedział więc Sąd Okręgowy w P.) oraz
 2. toczyło się postępowanie cywilne z powództwa R. H. przeciwko P. S.A., które zostało prawomocnie zakończone 21 maja 2021 r., a więc przed datą orzeczenia sądu II instancji (obrońca przedkłada dokumenty celem

udowodnienia tej okoliczności) zaś klauzula antykumulacyjna zawarta w art. 415 § 1 k.p.k. ma zapobiegać kumulowaniu w obrocie prawnym tytułów wykonawczych dotyczących tych samych zdarzeń powodujących szkodę i krzywdę, a jednocześnie z chwilą zmiany art. 46 § 1 k.k. z dniem 1 lipca 2015 r. (zmiana charakteru ze środków karnych na środki kompensacyjne) zmienił się również zakres zastosowania art. 415 § 1 k.p.k. w sytuacjach, gdy sprawca ma zawartą umowę ubezpieczenia obowiązkowego;

3. rażącego naruszenia prawa materialnego, to jest art. 46 § 2 k.k. i art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy pkt 6 wyroku Sądu Rejonowego w L. w zakresie orzeczenia nawiązki na rzecz R. H. w sytuacji, gdy szkoda została w całości naprawiona (20 maja 2021 r.) przed datą orzekania przez Sąd Okręgowy w P. (22 września 2021 r.), albowiem Sąd Okręgowy w W. orzekł w tym zakresie prawomocnie o powództwie tego pokrzywdzonego, a P. S.A. zapłacił mu zasądzoną kwotę (przez pełnomocnika to jest przez P. sp. z o.o. z siedzibą w W.).

Obrońca konkludując wniósł:

- w przypadku podzielenia zarzutów nr 1 lub 2 lub 3 o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.
- przypadku podzielenia tylko zarzutu nr 4 o uchylenie pkt 6 wyroku Sądu Rejonowego w L. z 1 lutego 2021 r. (II K (...)), a w wypadku podzielenia tylko zarzutu nr 5 o uchylenie pkt 6 wyroku Sądu Rejonowego w L. z 1 lutego 2021 r. (II K (...)) w zakresie orzeczenia nawiązki na rzecz R. H..

Prokurator Okręgowy w P. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o pozostawienie kasacji bez rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co stępuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Skarżący nie wskazywał na wystąpienie w tej sprawie jakiegokolwiek bezwzględnej przyczyny odwoławczej, lecz podniósł naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. Z przytoczonej na poparcie tego zarzutu argumentacji wynika jednak, że obrońca podjął wyłącznie polemikę z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami faktycznymi odnośnie do przypisanego skazanemu umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jak jednak wynika z uzasadnienia, Sąd w sposób jasny i przekonujący wyjaśnił, z jakich powodów przypisanie przez Sąd Rejonowy nieumyślności naruszenia wspomnianych zasad oskarżonemu nie było w okolicznościach tej sprawy prawidłowe. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, R. C. świadomie zlekceważył strategiczne czynniki umożliwiające w sposób bezpieczny dokonanie manewru wyprzedzania. W szczególności nie ocenił w sposób prawidłowy związanego z tym ryzyka, wiążącego się z ukształtowaniem terenu, liczbą uczestników ruchu, prędkością z jaką poruszały się poszczególne pojazdy, co jednak najważniejsze, nie ocenił miejsca rzeczywistego zakończenia manewru. Jak ustalił Sąd odwoławczy, gdyby nawet oskarżony ukończył przeprowadzany manewr to nastąpiłoby to na łuku drogi, a zatem w miejscu szczególnie niebezpiecznym. To uświadamia, że za nic miał jakakolwiek zasady bezpieczeństwa, a podjęty przez niego manewr wyprzedzania był bardzo ryzykowny. Oskarżony zdecydował się jednak wyprzedzać na nieznanej mu wąskiej drodze, bez znajomości ukształtowania tego terenu, poruszając się w ograniczającej widoczność kolumnie pojazdów. Słusznie Sąd odwoławczy dostrzegł, że jak stwierdził w swej opinii biegły, częstotliwość pojazdów poruszających się z przeciwka uniemożliwiała wykonanie manewru wyprzedzania, na co również pośrednio w swych wyjaśnieniach wskazywał R. C., który przyznał przecież, że już wcześniej planował wyprzedzić, ale uniemożliwiły mu to samochody poruszające się pasem dla przeciwnego kierunku ruchu. Sąd II instancji trafnie także podniósł, że o nieumyślności oskarżonego nie może przesądzać okoliczność, że na drodze nie było właściwego oznakowania, stosowanych zakazów (w tym zakazujących wyprzedzania), ani także to, że poruszał się on tą drogą po raz pierwszy.

Oskarżony nieznający terenu tym bardziej powinien zachować ostrożność i szczegółowiej dokonywać analizy możliwych czynników ryzyka w sytuacji pojęcia manewru wyprzedzania.

Treść wywodów Sądu odwoławczego wskazuje więc w sposób niewątpliwy, że oparł się on na dowodach, które były uznane za wiarygodne również przez Sąd Rejonowy, co oznacza zarazem, że nie dokonał ich odmiennego wartościowania, tzn. nie uznał, że część z nich jest wiarygodna, część zaś nie zasługuje na wiarę. Wynika to zresztą z treści zarzutu kasacyjnego. Zmiana ustaleń faktycznych, jaka została niewątpliwie dokonana przez Sąd odwoławczy nie była zatem pochodną odmiennej oceny dowodów, czy też konsekwencją stwierdzenia naruszenia w pierwszej instancji art. 7 k.p.k. i ponownego, właściwego już zastosowania tego przepisu. Okoliczność ta ma podstawowe znaczenie dla oceny wniesionej kasacji, gdyż w istocie dowodzi, że skarżący nie zgadza się nie ze sposobem oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy, ale z ustaleniami faktycznymi, jakie zostały dokonane na podstawie wiarygodnych dowodów. Oznacza to, że podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. jest zarzutem pozornym, mającym służyć jedynie realizacji formalnych wymogów dotyczących kasacji, gdyż w rzeczywistości, uwzględniając jego treść należy stwierdzić, że jest to zarzut błędnych ustaleń faktycznych, którego podniesienie w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne. Co do uchybienia regulacji z art. 457 § 3 k.p.k. oczywiste jest natomiast, że przepis ten nie został naruszony, skoro sąd odwoławczy przedstawił w uzasadnieniu powody swojego rozstrzygnięcia, a więc wskazał, dlaczego zarzuty i wnioski wniesionych apelacji uznał za trafne. Ten aspekt nietrafności kasacji został zresztą już wyżej przedstawiony. Fakt, że skarżący nie zgadza się z wywodami sądu odwoławczego nie może przemawiać za skutecznością zarzutu naruszenia art. 457 § 3 k.p.k.

Nie ma również racji obrońca w zakresie kolejnego zarzutu, czyli rażącego naruszenia prawa materialnego – art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., które miało polegać na błędnej wykładni wskazanych przepisów.

Naruszenie zasad w ruchu drogowym może bowiem nastąpić umyślnie lub nieumyślnie, jednakże skutki czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k., stanowiące jego

ustawowe znamię i decydujące o zaistnieniu przestępstwa są zawsze objęte nieumyślnością. W konsekwencji, oba typy przestępstw określone w art. 177 k.k., są zawsze przestępstwami nieumyślnymi w rozumieniu art. 9 § 2 k.k. i mają taki charakter niezależnie od tego, czy sprawca naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu umyślnie czy też nieumyślnie. W żadnym razie tych podstawowych założeń typizacji przestępstwa wypadku komunikacyjnego nie podważył Sąd odwoławczy modyfikując opis czynu przypisanego, gdyż wynika z niego właśnie umyślność w zakresie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz nieumyślność w zakresie spowodowania skutków wypadku komunikacyjnego. Ani opis czynu przypisanego przez Sąd Okręgowy, ani uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawierają stwierdzenia, że skazany dopuścił się wypadku komunikacyjnego umyślnie, co dopiero mogłoby wskazywać na trafność podniesionego zarzutu.

Oczywiste jest również, że w niniejszej sprawie tej nie wystąpiły okoliczności nakazujące ocenę zachowania skazanego poprzez pryzmat art. 28 § 1 k.k. Tłumaczenie, że R. C. pozostawał w usprawiedliwionym błędzie co do znamienia czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., tj. naruszenia reguł ostrożności w ruchu lądowym, albowiem nie wiedział w momencie rozpoczęcia manewru wyprzedzania, że prosta droga przechodzi w zakręt, jest nieporozumieniem. Okoliczność, z której skarżący wywodzi istnienie błędu należy do sfery ustaleń faktycznych, których co już wcześniej sygnalizowano, Sąd Najwyższy nie może modyfikować. Oczywiste jest natomiast, że nie zawsze kierującemu znane jest ukształtowanie terenu, a ściślej drogi, którą się porusza. Nie oznacza to wszakże, że zarzucalność przestępstw wypadków komunikacyjnych z tego powodu może być wyłączona. Przeciwnie, taki zabieg jest niemożliwy, gdyż zasady ruchu drogowego, przy ich respektowaniu, pozwalają w typowych przypadkach na uniknięcie negatywnych konsekwencji nieznajomości ukształtowania terenu, co zwłaszcza widoczne jest w realiach niniejszej sprawy. Co do istnienia zakrętu i braku świadomości kierującego jak przebiega droga za zakrętem, wystarczające jest przecież takie prowadzenie pojazdu, które zapewnia możliwość stałej obserwacji drogi. W sytuacji, kiedy jednak kierujący decyduje się na takie prowadzenie pojazdu, że ryzykuje jazdę na łuku w sytuacji braku widoczności obejmującej niezbędny fragment drogi z powodu

podejmowania manewru, którego w danych okolicznościach nie może podejmować, nie ulega wątpliwości, że nie można mówić o pozostawaniu w błędzie, ale o naruszeniu zasad ostrożności. Ocena takiej sytuacji jest zupełnie odwrotna aniżeli wywodzi skarżący – skazany w czasie poprzedzającym zaistniałe wydarzenie musiał mieć świadomość tego, że nie jest w stanie obserwować w wystarczający sposób przebiegu drogi, a w rezultacie zaniechać takich manewrów, które zakładają jazdę po niewidocznych dla kierującego jej fragmentach. Jest to wystarczające do przypisania odpowiedzialności karnej, w ty winy, a możliwość rozważania błędu co do faktu jest wyłączona.

Co do pozostałych podniesionych w kasacji zarzutów należy stwierdzić, że z ich treści wynika jedynie zamiar obejścia przez skarżącego ograniczeń związanych z wniesieniem kasacji. Zgodnie z art. 520 § 2 k.p.k. strona, która nie zaskarżyła orzeczenia sądu I instancji, nie może wnieść kasacji od orzeczenia sądu odwoławczego, jeśli orzeczenie sądu I instancji utrzymano w mocy lub zamieniono na korzyść. Powyższe nie dotyczy uchybień z art. 439 k.p.k. oraz zmiany orzeczenia na niekorzyść nieskarżącego. Z treści powołanego przepisu wynika więc, że skarżący kasacją, który uprzednio nie wniósł apelacji, jest ograniczony w możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego jedynie do tych jego rozstrzygnięć, którymi zmieniono zaskarżone orzeczenie sądu I instancji na jego niekorzyść.

W realiach niniejszej sprawy, gdy obrońca nie zaskarżył wyroku Sądu Rejonowego w L., oznacza to, że zyskał uprawnienie do wniesienia kasacji jedynie w takim zakresie, w jakim wyrok tego Sądu został zmieniony na skutek apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, a więc w zakresie tego rozstrzygnięcia co do winy, mocą którego zmienione zostały elementy strony podmiotowej przypisanego skazanemu przestępstwa oraz co do kary, a ściślej decyzji o jej zaostreniu. Obrońca skazanego nie był zatem uprawniony do zaskarżenia kasacją wyroku Sądu odwoławczego w pozostałej części, tj. w zakresie, w jakim wyrok Sądu Rejonowego w L. został utrzymany w mocy. W konsekwencji tej konstatacji należy stwierdzić, że zarzuty z pkt. 4 i 5 są niedopuszczalne, co powoduje, że nie mogą być rozpoznane w postępowaniu kasacyjnym. Podniesienie

zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. w związku z określonymi przepisami byłaby dopuszczalna jedynie wówczas, gdyby obrońca skazanego skarżył apelacją w jakimkolwiek zakresie wyrok Sądu Rejonowego w L., co przecież nie miało miejsca. Wymienione zarzuty mają więc na celu obejście ograniczeń w zaskarżalności wyroku sądu odwoławczego dla strony, która wyroku tego nie zaskarżyła. Ubocznie jedynie można zasygnalizować, że kwestionowana w tych zarzutach kolizja rozstrzygnięć sądu karnego i cywilnego nie może być rozważana w kategoriach art. 440 k.p.k. już ze względu na odmienny ich zakres. Jak wynika z załączonego do akt odpisu wyroku Sądu Okręgowego w W. o sygn. akt XXV C (...), powództwo dotyczyło wyłącznie zadośćuczynienia za cierpienia i krzywdy doznane w wyniku wypadku komunikacyjnego, orzeczona zaś przez Sąd Rejonowy w L. w niniejszej sprawie nawiązka, na podstawie art. 46 § 2 k.k., na rzecz R. H., obejmowała również odszkodowanie, co wynika z treści uzasadnienia wyroku tego Sądu. W tych okolicznościach nie sposób mówić o trafności zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k., który ma charakter wyjątkowy i jego zastosowanie ograniczone jest do wadliwości o charakterze kwalifikowanym, powodujących, że zaskarżone orzeczenie nie powinno funkcjonować w obrocie prawnym. Jak jednak już wcześniej wskazano, ingerencja Sądu Najwyższego w zaskarżony wyrok w tym zakresie jest z powodów proceduralnych niemożliwa.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia kasacji, należało ją oddalić zgodnie z pkt. I postanowienia, obciążając skazanego kosztami postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.